

Pomoc dla rodziców łączących role zawodowe i rodzinne

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 12, grudzień 2014 23:00

Rafał Rudka

Odśłony: 1320

Możliwość łączenia urlopu rodzicielskiego z pracą w niepełnym wymiarze czasu aż do 64 tygodni - m.in. takie rozwiązanie zakłada prezydencki projekt ustawy rodzinnej. Liczymy, że projekt w drugiej połowie lutego trafi do Sejmu - powiedziała w rozmowie z PAP prezydencka minister Irena Wóycicka.

Projekt zmian m.in. w Kodeksie pracy, przygotowany w Kancelarii Prezydenta, trafił obecnie do konsultacji społecznych.

Minister Wóycicka podkreśliła w rozmowie z PAP, że propozycja stara się odpowiedzieć na problemy rodziców łączących role zawodowe i rodzinne - idzie w kierunku uelastycznienia organizacji czasu pracy i urlopów rodzicielskich. Wskazywała, że projekt był wstępnie konsultowany zarówno z pracodawcami, związkami zawodowymi, jak i organizacjami rodzicielskimi. - *Prezydencka propozycja stanowi pewien kompromis między oczekiwaniami środowisk rodzicielskich, a możliwościami pracodawców* - podkreśliła.

- *Liczymy na to, że w drugiej połowie lutego wyślemy projekt do Sejmu. Mamy nadzieję na bardzo na dobrą współpracę z rządem, zwłaszcza z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej. Być może Ministerstwo zgłosi też własne propozycje - jesteśmy na to otwarci, tak samo jak jesteśmy otwarci na uwagi w trakcie konsultacji* - powiedziała Irena Wóycicka. Wyraziła także nadzieję, że projekt uda się uchwalić do końca obecnej kadencji.

Według prezydenckiej minister, z wielu badań wynika, iż kwestia godzenia ról zawodowych i rodzinnych jest postrzegana przed rodziców jako kluczowy problem, wpływający na decyzje o rodzicielstwie. Dlatego - jak podkreśliła - propozycja ma sprzyjać pracującym rodzicom, ale również rodzicielstwu. Ponadto - wskazywała minister - projekt ma wzmocnić możliwość angażowania się ojców w opiekę nad dziećmi.

Minister podkreśliła, że propozycja jest związana z rekomendacjami, jakie znalazły się w prezydenckim programie "Dobry Klimat dla Rodziny", bazuje też na dobrym rozwiązaniu przyjętym w ubiegłym roku przez rząd - wprowadzeniu urlopu rodzicielskiego, umożliwiającego sprawowanie rodzicom osobistej opieki nad dzieckiem do ukończenia przez nie 1. roku życia. - *To jest kolejny etap tworzenia warunków sprzyjających rodzicielstwu* - zaznaczyła Wóycicka.

Jak mówiła, projekt prezydencki jest w zasadzie bezkosztowy i pokazuje, że można tworzyć rozwiązania prorodzinne, które nie kosztują.

Prezydencka minister podkreśliła, że propozycja zakłada szczególne rozwiązania dla pracujących rodziców - wprowadza do Kodeksu pracy m.in. pojęcie obowiązków rodzinnych, którego dotychczas nie było.

- *Na bazie pojęcia obowiązków rodzinnych (projekt) zwiększa uprawnienia rodziców do ubiegania się o elastyczne rozwiązania w organizacji czasu pracy. Jest to stałą, bardzo wysoką preferencją wszystkich pracujących rodziców, co bardzo wyraźnie widać z różnych badań. Ale ta ustawa jednocześnie zachowuje równowagę między pracodawcą i pracownikiem* - oceniła.

Zgodnie z projektem pracodawca miałby obowiązek zaakceptować wniosek pracownika np. o zmniejszenie wymiaru czasu pracy, ruchomy czy indywidualny czas pracy oraz skrócony tydzień pracy - chyba, że nie pozwalają mu na to organizacja pracy i rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika. - *Dotychczas te sformułowania były słabsze* - podkreśliła. Ponadto w przypadku firm powyżej 20 osób

ewentualna odmowa uwzględnienia wniosku musiałaby być uzasadniona przez pracodawcę na piśmie.

- Nie jest to zresztą nic nowego, już teraz pracodawcy mają obowiązek uzasadnienia na piśmie odmowy łączenia pracy w niepełnym wymiarze z urlopem rodzicielskim, a tzw. „ustawa antykryzysowa” wprowadzała taki obowiązek w przypadku wniosku pracownika o ustalenie indywidualnego czasu pracy. Dotychczas pracodawcy nie mieli z tym problemów - powiedziała minister.

Projekt mówi również o niedyskryminacji w pracy ze względu na obowiązki rodzinne. *- Co było niejako w domyśle, a teraz zostało w pełni wyartykułowane w projekcie tej ustawy - tłumaczyła minister Wóycicka.*

Propozycja prezydencka ma ponadto uelastyczyć urlopy rodzicielskie. *- Jedno z rozwiązań dotyczy tego, że rodzice będą mogli wykorzystać 16 tygodni urlopu rodzicielskiego maksymalnie w dwóch częściach nie bezpośrednio po poprzedniej części tego urlopu, ale w terminie późniejszym - podkreśliła. Jeśli rodzic zdecyduje się na wykorzystanie 16 tygodni urlopu rodzicielskiego w jednej lub dwóch ratach (jedna rata trwa minimum 8 tygodni), przypadających w późniejszym okresie, odpowiednio zredukowana będzie jednocześnie liczba rat, w jakich będzie mógł wykorzystać bezpłatny urlop wychowawczy.*

Obecnie 3-letni urlop wychowawczy można podzielić maksymalnie na 5 rat. Jeśli pracownik wykorzysta 16 tygodni urlopu rodzicielskiego w dwóch ratach przypadających w późniejszym okresie, wówczas urlop wychowawczy będzie mógł podzielić maksymalnie na 3 raty. W sumie więc, w każdym przypadku liczba rat urlopów do wykorzystania przez rodziców powyżej pierwszego roku życia dziecka pozostanie bez zmian. Wóycicka podkreśliła, że długość urlopu wychowawczego nie zmienia się.

Irena Wóycicka podkreśliła również, że dotychczas urlopy wychowawcze można było wykorzystywać do ukończenia przez dziecko 5. roku życia. Zgodnie z propozycją prezydencką, zarówno urlopy wychowawcze, jak i rodzicielskie (16 tygodni), można byłoby wykorzystać do końca roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 lat.

- Chodziło nam bardzo o to, by objąć tymi urlopami również trudny etap rozpoczęcia przez dziecko nauki w szkole, kiedy - jak wiemy - pracujący rodzice przeżywają szczególne trudności z dostosowaniem organizacji opieki nad dzieckiem do godzin zajęć w szkole - tłumaczyła minister.

Według Kancelarii Prezydenta, projekt ma także dać lepsze możliwości łączenia urlopu rodzicielskiego z pracą w niepełnym wymiarze. *- Kolejne rozwiązanie polega na tym, że - jeżeli rodzic wraca do pracy, ale w zmniejszonym wymiarze czasu i łączy to z urlopem, to ten urlop wydłuża się proporcjonalnie. Czyli jeśli pracownik wraca po 20 tygodniach urlopu macierzyńskiego od razu do pracy i złoży wniosek, który pracodawca zaakceptuje, to (...) może praktycznie przepracować w przypadku urodzenia jednego dziecka 64 tygodnie w tej formie półetatowej lub 68 - w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka - tłumaczyła.*

W obu rozwiązaniach chodzi o to, by pozwolić rodzicom dostosować i okres aktywności zawodowej, i okres opieki do własnych potrzeb - wskazała minister Wóycicka.

Według niej projekt ma też wzmocnić uprawnienia ojców do urlopów rodzicielskich. *- Dotychczas, jeśli matka była pracownicą, a ojciec podlegał ubezpieczeniu chorobowemu, ale jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, albo na odwrót: matka była osobą samozatrudnioną, a ojciec był*

Pomoc dla rodziców łączących role zawodowe i rodzinne

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 12, grudzień 2014 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1320

pracownikiem, to nie mogli się oni wymieniać uprawnieniami związanymi z rodzicielstwem. Czyli w takiej sytuacji ojciec prowadzący działalność gospodarczą nie miał prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego, a ojciec będący pracownikiem nie mógł skorzystać z urlopu rodzicielskiego - tłumaczyła. Dodała, że projekt ma wprowadzić rozwiązania pozwalające również w takich sytuacjach włączyć się ojcu w opiekę nad dzieckiem.

Ponadto - zgodnie z projektem - ojciec mógłby wykorzystać urlop ojcowski do ukończenia przez dziecko 24 miesięcy (obecnie ma na to rok). Projekt zakłada też m.in., że jeśli nieubezpieczona matka podejmie pracę do czasu ukończenia przez dziecko 1. roku życia, wówczas ubezpieczony ojciec dziecka mógłby wykorzystywać urlop albo zasiłek macierzyński tak długo, jak długo matka jest zatrudniona. Propozycja wprowadza również m.in. zobowiązanie pracodawców do informowania pracowników o uprawnieniach związanych z rodzicielstwem.

Jednocześnie, żeby realizacja tego obowiązku nie była dla pracodawców nadmiernym obciążeniem, będą oni mogli korzystać z informacji na ten temat, którą opracuje Główny Inspektor Pracy.

Projekt wprowadza również jednolite zasady odnoszące się do urlopów rodzicielskich i wychowawczych, jeśli chodzi o terminy składania wniosków o urlop, minimalną długość części urlopu i zasady powrotu do pracy. Jak podaje prezydencka kancelaria, wychodząc naprzeciw potrzebom pracodawców, wniosek o urlop, za wyjątkiem tzw. długich wniosków, zostaje wydłużony do 21 dni (dotychczas 14 dni), a rezygnacja z urlopu i wcześniejszy powrót do pracy może nastąpić tylko za zgodą pracodawcy, tak jak obecnie w urlopach rodzicielskich. Ma to pomóc pracodawcom lepiej planować organizację pracy w firmie oraz ustabilizuje sytuację osób zatrudnionych na zastępstwo.

Źródło: PAP, KPRP